NUM XXIX.



w SOBOTĘ DNIA 15. LIPCA ROKU 1780.

Z SZWECYI

Z Sztokolmu dnia 19. Maia.

Z przyczyny, że Pozwolenia Królewſkiego danego w Roku 1774. względem drukowania Kſiąg na złe poczęto używać, Król Jmć wydał teraz nowy Edykt, w którym naznaczaiąc, w iakich przypadkach Autorowie podlegaliby karom zawydanie iakiego dzieła, ſtanowi razem, że Drukarze przeſtępuiący ten Edykt, będą karani, nie tylko utratą ſwoich przywileiow, ale przytym więzieniem dzieſiecioletnim, albo i dłuższym, podług miary wykroczenia.

Z Baſtyi dnia 19. Maia.

Przyſłano nam z *Francyi* znaczną liczbę armat, które maią być po różnych naſzych Portach rozſtawione, ażeby tym ſpoſobem trudnieyſzy ieſzcze wſtęp do nich był uczyniony. Poſłano iuż z nich 12. od 31. funtow Kalibru do *Iſſola Roſſa*, gdzie nowe twierdze maią być wyſtawione.

Z ANGLII.

Z Londynu dnia 6. Czerwca.

Z okoliczności okropnego i przykładu niemaiącego tuteyſze-

go buntu, w *Izbie Pańskiey*, w ktorey niezwykła pospolicie bywać Sessya w dni sobotnie, była iednak w przeszłą sobotę, to iest, dnia 3. tego Miesiąca. Prezydent Rady, Hrabia de *Bathurst* zagaiwszy tę Sessyą,, prosił wszystkich przytomnych Panow, aby odłożywszy na inny czas wszelkie inne materye, wzieli nadewszystko na uwagę, iakiemi śrzodkami mogliby podźwignąć znieważoną godność Izby i wielu Parow, i razem zabiedz dalszym nierządom i bezprawiom. Przekładał on im obszernie, iako wszystkie drogi i weyścia do obu Izb prowadzące były od zbuntowanych napełnione: iako Parowie i Deputaci, i wchodząc wiele ucierpieli, i wychodząc z tychże Izb, iak złoczyńcy iacy, kryiomo uciekać musieli: iako Biskup *Linkolnski* Tomasz *Thurlow* Brat Kanclerza, z karety, po odięciu z niey kół, był wyciągniony, i zostawał w niebespieczeństwie utraty życia, gdybysię nieskrył był do bliskiego Domu, lubo i tam drzwi wybili, i 30. z pomiędzy siebie wysłali szukać tegoż Prałata po wszystkich Appartamentach: iako naostatek barzo wielkie szkody poczynili, przeciwko Prawu Narodow, samym nawet Ministrom Cudzoziemskim, &c: Nie iest to (mówił daley) prawdziwa o Religią gorliwość, która prowadzi do takich zbrodni; ale raczey okrutna żądza dopięcia swych zamysłow przez łupiestwo i krwi rozlanie. Jeśli winowaycy nie będą ukarani, Narody Cudzoziemskie słusznie powiedzą, że Rząd nasz nie ma dosyć mocy do utrzymania w bespieczeństwie ich Ministrow; a co gorsza, dalibyśmy przez takie tey straszney zuchwałości pobłażanie pochop do większych nierównie zbrodni i powszechnieyszego nierządu: zwłaszcza że i Część Obywatelow sprzyiaiąca *Katolikom* (o czym sama Zwierzchność ma wiadomość) zamyśla z swoiey strony łączyćśię z sobą dla odpędzenia gwałtu gwałtem. Z tych pobudek radził pomieniony Prezydent podać Królowi Jmci Memoryał z prożbą, ażeby dany był bez odwłoki rozkaz chwytania dowodźcow, podżegaczow, i wykonywaczow wszystkich tych złości, które dnia 2. były popełnione. Zaden nie był przeciwnego zdania, nawet z Parow przeciwney Strony; Xiąże tylko de *Richmond* wyrzucał samemuż Prezydentowi i obu Sekretarzom Stanu Lordom de *Stormont* i de *Hilsborough*, że będąc sami świadkami zuchwalstwa ludu, nie pierwiey iednak poczeli o tym radzić, póki niezobaczyli własney swey Izby w niebespieczeństwie. Przyczyną tego buntu (mówił daley tenże Xiąże) nie ten iest Akt, który przed 2. laty podpisaliśmy na pożytek *Katolikow Angielskich*, ale ten, który też Religią upoważnił w *Kanadzie*; i ten bunt tuteyszy nie iest buntem *Angielskim*, ale *Szkockim*, iako

wzniecony od iednego *Szkota*, i we wszystkim podobny do tego, który uczyniony Roku 1778. w Mieście *Edimburgu* Stolicy *Szkockiey* nie dopuścił w *Szkocyi* ustanowienia tey *Tolerancyi*, którą tegoż Roku pozwolono było *Katolikom Angielskim*. Spodziewam się więc (mówił tenże Xiąże) że Rząd nasz maiąc iuż przykład z tych skutkow, do których dał przyczynę przez swą słabość i uleganie, mocniey i staley teraz postąpi, wywieraiąc swą sprawiedliwą zemstę nie na tych, którzy są niememi narzędziami teraznieyszego bezprawia, ale raczey na tych, którzy tego wszystkiego są początkiem i źrzódłem. Toż samo prawie mówił Hrabia de *Schelburne*, który tę nową ieszcze na naganę Ministrow przydał okoliczność; że gdy Lord *Gordon* Osoba Parlamentowa, człek familii godney, kilką ieszcze dniami przed wszczętym buntem, zwoływał lud przez wydane w publicznych pismach obwieszczenie, Ministrowie iednak naymnieyszey nie użyli ostrożności, lubo dobrze wiedzą o podobnym że buncie zaszłym przed 2. laty w *Edimburgu*, który tam poprzedzony był nie raz powtòrzonym obwieszczeniem i ludu zwoływaniem.

Dzień wczorayszy, iako Doroczny Narodzenia Króla Jmci, który w wilią tego dnia poczoł 43ci rok wieku swego, obchodzony był u Dworu z zwyczayną uroczystością; i Kapela Królewska grała Odę ułożoną przez Pana *William Whithead* Poetę Dworskiego. Zgromadzenie iednak Państwa nie było tak liczne, iak zwykło bywać w takich okolicznościach, i Bal nietrwał dłużey, iak do północy; a to z tey iedynie przyczyny, że wiele osob, mianowicie Dam obawiałosię wychylić z swych domow, posłyszawszy wieść, że zbuntowany lud miałsię zgromadzić nawet około Pałacu Królewskiego, i napastować wszystkich tych, którzyby tam iechali. Wszystkie rozmowy w czasie Balu i pokoiow o tym tylko były, iakichby śrzodkow należało użyć do zabieżenia dalszym skutkom tego niesłychanego buntu.

W rzeczy samey doznaiemy teraz, że rzucona między pospólstwo mała buntu iskierka sprawuie częstokroć tak wielki pożar, iż iego gwałtowności oprzeć się nie iest w mocy samych nawet hersztow. Oprócz wyrażonych strasznych gwałtow, te ieszcze szkody ta rozchełzana zgraia tu poczyniła. Przyozdobioną na nowo, po pierszym zruinowaniu, Kaplicę Posła *Sardyńskiego*, dla odprawowania przeszłoniedzielnego Nabożeństwa, powtóre ciż zbuntowani o godzinie 5. zrana przed Nabożeństwem ze wszystkich ozdob odarli, powywracawszy ławki i krzesła, a poduszki na ulicę powyrzucawszy; i same tylko gołe ściany byliby zostawili, gdyby warta nie przybiegła: przez które dwoiakie zruynowanie barzo znaczną szkodę ma

taż Kaplica, zwłaszcza, iż niebyło czasu schować bogatszych sprzętow i ozdob, z których iedna sztuka od Ołtarza, malowana od Kawalera *Casali*, na 2,500. F. S. kosztowała; Małżonka zaś tego Posła w ciąży zostaiąca, takśię z tego przypadku przelękła, iż się barzo obawiaią o iey zdrowie. Inne wprawdzie *Katolickie* Kaplice, iako *Bawarska*, *Portugalska*, *Neapolitańska*, *Wenecka*, częścią przez pilną straż warty, częścią przez wczesne ukrycie droższych sprzętow, tak wielkiey szkody niemaią; lecz zato iednę Kąplicę tuteyszych *Katolikow* dnia onegdayszego ze szczętem zburzyli, spaliwszy Ołtarz, wszystkie obrazy, ławki, krzesła &c: Kobiecie iedney, któraśię nieostróżnie wymówiła była, przyganiaiąc ich szaleństwu, dom prawie zburzyli, i sprzęty odarli. Toż samośię stało z wielą domami *Katolickiemi*; Szkołę ich także iednę spalili, dwie inne zruynowali. Po wydanym Obwieszczeniu Królewskim z obietnicą 500. F. S. temu, ktòryby wydał dowodźcow i wykonywaczow uczynionych szkód Kaplicom Posłow Cudzoziemskich, zchwytano wprawdzie 13. z tych, którzy byli przy odzieraniu Kaplicy *Sardyńskiey*, i 4. tylko z nich posłano do więzienia *Newgate*, ponieważ inni pokazaliśię niewinnemi; lecz zbuntowani zburzyli toż samo Więzienie, i Więźniow uwolnili; Oskarżyciela sprzęty na ulicy spalili; drugiego Oskarżyciela dom także złupili; wspaniały Pałac Hrabiego de *Mansfield* w proch obrucili: napadli także byli na Pałac Lorda *Norti*, iakoteż na *Giełdę*, i inne mieysca publiczne, lecz żołnierze ich odpędzili: krótko mówiąc, na sto domow prywatnych rachuią spalonych. W pośrzód tak strasznych gwałtow, dowodźcy mniemanego Stowarzyszeniaśię *Protestanckiego* rozrzucili wczora tu i w *Westminsterze* Bilet podpisany od Lorda *Gordon*, iako Prezydenta, wyrażaiący: iż wszyscy prawdziwi *Protestanci* powinni pokazywać swe przywiązanie do swego interessu sposobem prawnym i spokoynym, ponieważ wszelkie postępowania przeciwne Konstytucyi nie dopuszczą Mocy prawodawczey do wzięcia na pilną uwagę ich prożby. Wszakże to poźne napomnienie nie wielką spokoyność nam obiecuie; iakoż wprowadzono do Miasta 3000. żołnierzy, nim przyidzie 7,000. innych; i wszystkie weyścia prowadzące do obu Izb Parlamentu, mocnym woyskiem są osadzone. Mimo to Kupcy *Katolicy* zanieśli swe Kśięgi i naybogatsze sprzęty do Banku; a inni z Obywatelow tuteyszych także *Katolicy* wybieraią śię ztąd do cudzych kraiow, maiąc tam czekać końca tych gwałtow i nierządow.

NUM: XXIX.]

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 15. LIPCA ROKU 1780.

Z POLSKI

Z Warſzawy dnia 8. Lipca.

Xiąże Jmć Stanisław *Poniatowſki* Generał-Leytnant Woyſk Koronnych, w tych dniach z *Białey Ruſi* do tuteyſzey powrócił Stolicy.

Z FRANCYI

Z Marſylii dnia 22. Maia.

Okręt wielki woienny od 110. armat będzie tu niezadługo dokończony, poczym złączyſię z trzema innemi które krążą około Wyſpy *Minorki*, i popłynie wraz z innemi na *Ocean*, wſtąpiwſzy pierwiey do Portu *Cadix*. Fregata *Sartine* przypłyneła tu teraz z *Indyi Wſchodnich*, i przywiozła Jeymć Panią de *Bellecombe* Gubernatorową i część Garnizonu z Officierami Miaſta *Pondychery*. Kapitan tey Fregaty J. Pan *Dallés* zabity ieſt w czaſie ſpotkaniaſię teyże Fregaty z okrętem *Angielſkim* pod Przylądkiem *S. Wincentego*.

Z Paryża dnia 6. Czerwca.

Kongres powſzechny Duchowieńſtwa *Francuſkiego*, maiący na czele Kardynała de la *Rochefaucault*, miał dnia 4. tego Mieſiąca w *Werſalu* ſwoie audyencye u Króla i Familii Królewſkiey. W przeſzły Wtorek Miſtrowie Królewſcy odpowiadali według zwyczaiu na Mowę Ceremonialną, którą miał pomieniony Kardynał de la *Rochefaucault;* i dnia wczorayſzego proſili o wypłacenie podatku *Doni gratuiti*. Trzey Komiſarze Królewſcy byli przedtym w takiey okoliczności, Miniſter *Paryſki*, Miniſter Skarbowy, i ieden z Konſyliarzow Stanu; ale, że Jmć Pan *Necker* nie ieſt *Katolikiem* zaſtąpił go w tym razie Jmć Pan de *Beaumont* Konſyliarz Stanu: trzeci zaś z Komiſarzow ieſt Jmć Pan de *Marville*. Pomieniony *Doni gratuiti* podatek, o który proſzą Miniſtrowie Królewſcy, ieſt od 16. Millionow, oprócz 14. innych, które Duchowieńſtwo ma pożyczyć pod obowiązkiem, że Król Jmć corok ieden z nich Million temuż Duchowieńſtwu będzie wypłacał; i iuż zaciągnie długu na wypłacenie obu tych Summ, kilką dniami przed Zgromadzeniemſię Duchowieńſtwa rozpoczełoſię.

Do tych czas ieſzcze nie ma-

my pewney wiadomości o okolicznościach zaszłey w *Ameryce* dnia 17. Bitwy Morskiey, ponieważ ta Korweta, która wiozła pierwsze o tym Listy od Jmci Pana de *Guichen*, ieszcze nieprzybyła; a co rzecz niezwyczaynieyszą, drugi Statek, który miał przywieść Kopije tychże Listow, czyli *Duplicata*, zapomniał ich, niewiadomo czy na Wyspie *Gwadalupie*, czy w Porcie naszym l' *Orient*: dla czego Minister nasz Departamentu morskiego, odebrawszy przez ten Statek wszystkie inne, oprócz tych naypotrzebnieszych Listow, wysłał zaraz w Niedzielę wieczorem Kuryera do Komisarza Morskiego do l' *Orient* pytaiąc się go, co się stało z pomienioną paką; i miała przyiść na to odpowieź tey nocy. Zapomnienie takie tym słuszniey każdego zadziwi, że niewiadomo, komu ten błąd należy przypisać; który razem iest przyczyną, że i Listow prywatnych nikomu nie wydano.

Od Portow naszych żądnych ciekawszych nowin nie mamy. Z *Toulonu* wyszły na morze okręt ieden od 110. armat, *Strasz y* nazwany, i drugi od 50. Z l' *Orient* wysłano Fregatę iedne Korsarską. W *Brest* nie przestaią gotować, cokolwek potrzebnego iest do uzbroienia 12. okrętow szeregowych. Według zaś Listow z *Hiszpanii*, Fregat iedna *Francuska* z Eskadry J. Pana de *Beausset*, przybywszy dnia 17. Maia do Portu *Ferrol*, wyszła zaraz z tamtąd z 8. wielkiemi okrętami *Hiszpańskiemi* o których celu nic niemasz wiadomego; to tylko pewna, że pomieniony Pan de *Beausset*, który wyszedł z *Cadix* dnia 19. Maia, popłynoł na krążenie, czekaiąc złączeniasię okrętow *Toulońskich* z Eskadrą *Hiszpańską*.

Z Paryża dnia 19 Czerwca.

P. S. Mamy teraz pewną wiadomość, że do *Wersalu* przywieziono iuż Listy od Hrabiego de *Guichen*, które bez wątpienia podane będą do pierwszey *Gazety Francuskiey*.

Z NIEMIEC

Z Fryburga z Bryzgowij dnia 20. Maja: W Miasteczku *Emmedingen* o 3. mile ztąd leżącym, siedzi teraz w więzieniu barzo wielu oszustow, którzy obiecuiąc odkrycie znacznych skarbow, wielu nieostróżnych oszukiwali, i znaczne od nich pieniądze brali. Wódz tych hultajow tak skrycie rzecz robił, że przez dość długi czas te ich sprawki nie były wiadome. Osadzono też go barzo dobrze; niewiadomo tylko ieszcze, jaki na nich dekret wypadnie. Wzięci także do więzienia byli i ci, którzy się tym filutom dawali uwodzić; lecz teraz są wolno puszczeni, pod tym jednak obowiązkiem, że przez nieiaki czas będą chodzili wraz z dziećmi do Szkoł dla słuchania tam znimi początkow Nauki Chrześciańskiey.

Z Stade dnia 5. Czerwca.

Rekruci *Bruńświccy*, maiący

ſłużyć *Anglikom* w *Ameryce*, powykonaney przed Generał-Maiorem *Fauaitt* Monarſze *Angielſkiemu* przyſiędze, wyiechali ztąd dnia 28. przeſzłego Mieſiąca w liczbie 150. i wſiądą na Rzece *Elbie* na Statki przewozowe *Angielſkie*. Też przyſięgę wykonało 60. innych Rekrutow *Zerbſtſkich*, ktorzy razem z pierwſzemi do *Ameryki* płynąć maią. Generał Maior *Von Schmidt*, który ſłużył w Dywizyi *Haſkiey* na żołdzie *Angielſkim*, powróciwſzy z *Ameryki* z przyczyny ſłabego ſwego zdrowia, umarł dnia 15. Maia w 50. roku wieku ſwego.

Z Berlina dnia 6. Czerwca

Monarcha naſz powróciwſzy dnia 29. Maia z Rewii Woyſką ſwego przy *Magdeburgu* odprawowaney, wyiechał znowu dnia 1. tego Mieſiąca na drugą Rewią tych Reymentow, które zebrane ſą przy Mieście *Statgard* w *Pomeranii*. Dnia wczorayſzego tenże Monarcha miał ztamtąd udaćſię do *Grudziądza i Mockerau*, gdzie Woyſka *Prus-Zachodnich* maią także odprawować ſwe muſztry w iego przytomności. Powróci Król Jmć, z którym oraz znayduiąſię Xiąże Jmć *Pruſki* dnia 13. tego Mieſiąca do *Potzdamu*, gdzie tegoż dnia Miniſtrowie, podług odebranego roſkazu, maiąſię znaydować, dla zdania rachunku rocznego każdy z ſwego Departamentu.

Z Hamburga dnia 16. Czerwca.

Wyjazd Króla Jmci *Szwedzkiego* do Wód *Spaſkich* żadney iuż zdaie ſię nie podlegać wątpliwości. Naznaczaią nawet dzień tego wyiazdu, który ma być 20ſty tego Mieſiąca. Rozumiano pierwiey, że Eſkadra *Roſyiſka w Cronſtadt* przygotowana popłynie ztamtąd przed dniem 20. Maja; ale dotychczas nic nam o tym nie donoſzą. Komenda jey oddana będzie Amirałowi *Greigh* Officerowi *Szkodzkiemu*, o którym wiadomo jeſt, że z chwałą w Woyſku *Roſſyiſkim* ſłużył wczaſie oſtatniey woyny na *Archipelagu*.

Z Hamburga dnia 20. Czerwca.

Piſzą z *Brandeburga*, iż wyiazd Xiążęcia Jmci *Pruſkiego* do *Peterſburga*, o którym dotąd wątpiono, iuż ieſt pewny, i odłożony na dni oſtatnie Mieſiąca Sierpnia. Taiono długo tę podróż, i pierwſzą o niey nowinę odebrano w *Berlinie* z *Petersburga*. Między oſobami, które z pomienionym Xiążęciem Jmcią tam poiadą, ma być także Generał-Maior de *Görtz*. Lubo zaś Xiąże Jmć nie ma zwyczaiu ſtroićſię bogato, i chodzi zawſze w mundurze ſwego Reymentu, gotuią iednak dla niego ſuknie barzo koſztowne, iako i prezenta, które z ſobą powiezie do Państwa *Roſſyiſkiego*.

Z Sztokolmu dnia 30. Maja

Król naſz Jmć na czele Reymentów naſzego Garnizonu wyjechał dnia wczorayſzego do Obozu, który ſię corocznie zakłada na Polach *Ladugardſkich*, gdzie ma

być przytomnym Kampamentom tegoż woyska. Wyjazdu tegoż Monarchy do *Spa*, i do *Akwisgranu* nie ogłoszono jeszcze u Dworu; wszakże żaden tu o tey podróży nie wątpi, owszem słychać, że Król Jmć z tey okoliczności ma zwiedzić i Rzeczpospolitą *Hollenderską*.

Z Wenecyi dnia 8. Czerwca.

Zwierzchność nasza postrzegszy, iż daleko byłoby pożyteczniey dla Rzpltey przemienić Konsulowstwo Narodu *Weneckiego* ustanowione w *Kairze*, przeniosła ie z tey Stolicy *Egipskiey* do *Alexandryi*, iako mieysca wygodnieyszego dla handlu. Z tego powodu naznaczyła za Konsula generalnego w tym Porcie Jmci Pana Szczepana *Cignich* Szlachcica *Dalmackiego*, człeka z potrzebnemi do tego Urzędu przymiotami, i dała mu razem moc ustanowienia Vice-Konsula w *Damiecie* na mieyscu tego, który przedtym mieszkał w *Alexandryi*. Już to on powtórnie będzie w *Turczech* służył Rzeczypospolitey, ponieważ iuż przez kilka lat sprawował Urząd Vice- Konsula i Kanclerza w Mieście *Tripoli* w *Barbaryi*.

Z HOLLANDYI.

Z Amsterdamu dnia 13. Czerwca.

Przez wysłanego umyślnie z *Londynu* dnia 8. te tym czasem okoliczności o wiadomym *Londyńskim* Buncie odebraliśmy: że Lorda *Gordon* wzięto do więzienia; że 25. zbuntowanych (inni mówią więcey) zabito; i że siedmiu z herśztow obwieszono: po czym wszyscy zbuntowani rozpierzchnęli się.

Z Londynu d. 16. Czerwca.

Przez mądre rozporządzenia Ministerium naszego, i skuteczne środki użyte od Obywatelow, wewnętrzna spokoyność Miasta tego po 8. dniach nierządow i gwałtow, zupełnie iuż teraz iest przywrócona. Po zabiciu ze 30. zbuntowanych od żołnierzow, po obwieszeniu siedmiu naywiększych herśztow, i po schwytaniu niektórych innych dowodźcow i spólnikow, którzy bez wątpienia przykładnie będą ukarani, całe mniemane złowarzyszenie się *Protestanckie* rozsypało się i ucichło. Co się tycze Lorda *Gordon*, ten z rozkazu naypierwszych Sekretarzow Stanu zawieziony do *St. James* przed Radę, już był examinowany. Na dopełnienie radości naszey ogłoszono nam dnia wczorayszego biciem z dział z *Wieży* wesołą całe nowinę o poddaniu się dnia 12. Maja Generałowi naszemu *Clinton* przez Kapitulacyą Miasta *Charles-Town* Stołecznego *Karoliny*. Wzięcie tey Stolicy iakiey iest wagi, i iak wielką obiecuje pomyślność dalszym naszym w *Ameryce* obrotom, z przyszłych (których teraz czas nie pozwala opisać) pokaże się wiadomości.